

Wiad. entomol.	20 (1-2): 67-86	Poznań 2001
----------------	-----------------	-------------

## Owady jako źródło inspiracji w kulturze i sztuce \*

Insects as a source of inspiration in art and culture

JERZY WIŚNIEWSKI

Katedra Ochrony Lasu i Środowiska Przyrodniczego AR w Poznaniu,  
ul. Wojska Polskiego 71c, 60-625 Poznań

**ABSTRACT:** Diversity of insect form and colour is enormous. For this reason, in art, literature and music there are many examples of works of outstanding authors who were fascinated and inspired by insects of various taxa. Also in ornamental arts and the so called „mass art” insect motives are not rare.

**KEY WORDS:** Insect, inspiration, art, culture.

Po cholereę toto żyje?  
Trudno powiedzieć, czy ma szyję,  
a bez szyi komu się przyda?  
Pachnie toto jak dno beczki,  
jakieś nóżki, jakieś kropeczki –  
ohyda.

Konstanty Ildefons GAŁCZYŃSKI  
„Satyra na bożą krówkę” (fragment)

Owady pospolicie występują na kuli ziemskiej; ich kształt, kolor, rozwój, a także znaczenie fascynowały od najdawniejszych czasów nie tylko przyrodników, ale także filozofów, artystów, muzyków, pisarzy... Piękno owadów, zwłaszcza ulubionej grupy systematycznej znają doskonale zarówno entomologowie profesjonalni jak i amatorzy.

W starożytnym Egipcie poświętnik czczony (*Scarabaeus sacer* L.) był utożsamiany z bogiem wschodzącego słońca imieniem Chepri. Na jego cześć stawiano pomniki (Ryc. 1), a amulety miały chronić przed złymi mocami. Do mitologii greckiej nawiązuje także nazewnictwo owadów. Apollo, syn Dzeusa i Latony opiekował się muzami. Córki Dzeusa i Mnemozyny (bogini pa-

---

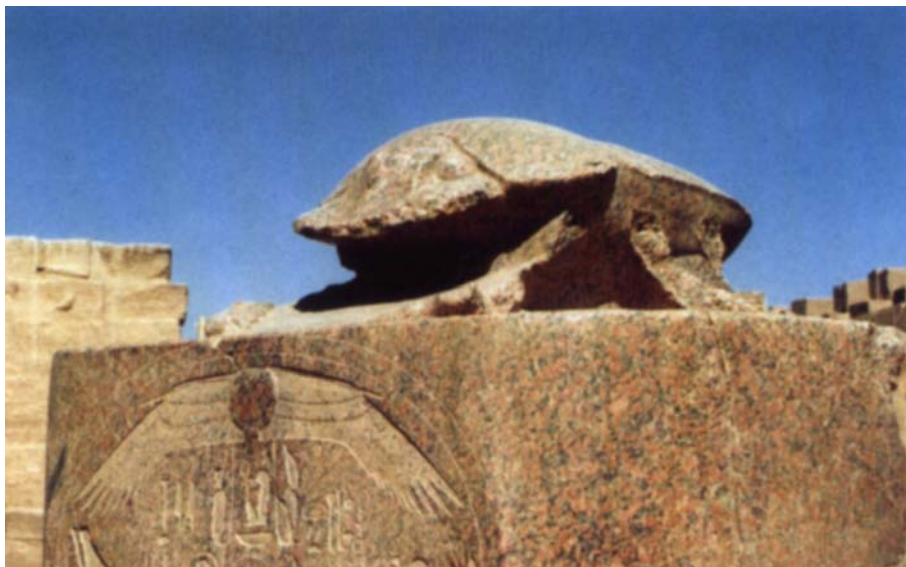
\* Druk pracy w 75% sfinansowany przez Katedrę Ochrony Lasu i Środowiska Przyrodniczego AR w Poznaniu.

mięci) zamieszkiwały pasmo górskie zwane Parnasem. Te fakty wykorzystali Latreille i Linneusz opisując rodzaj i gatunki *Parnasius apollo* L. i *P. mnemozyna* L. Innym przykładem może być rodzaj *Goliathus*, a także gatunki *saturni*, *hercules*.

W literaturze chrześcijańskiej pierwszych stuleci pszczoła symbolizowała dziewictwo i mądrość, mrówka przezornego robotnika, skarabeusz grzesznika, mucha szatana, a motyl zmartwychwstanie i nieśmiertelność, a także próżność i znikomość. Wyznawcy Hari Krishna wierzą w reinkarnację. Według Śri Śrimad A. C. Bhaktivedanta Swami Prabhupada żywa istota ewoluje przez 8,4 mln gatunków życia i osiąga formę ludzką, która daje szansę wyrwania się z cyklicznych narodzin i śmierci. Gdy człowiek za życia nie osiągnie wymaganych kwalifikacji, po śmierci otrzymuje następne ciało materialne; zakładając, że większość zwierząt stanowią stawonogi, szansa bycia owadem w następnym wcieleniu jest bardzo prawdopodobna (WIŚNIEWSKI 1995). W wierzeniach ludowych świetliki są duchami przodków, a ćmy złymi mocami.

W detalach architektonicznych dopatrzeć się można także inspirującego wpływu owadów. Sterczyzny dachu Katedry w Mediolanie zdobią wyrzeźbione w piaskowcu liście dębu z galasówkami *Diplolepis quercus-folii* L., a fronton tej katedry płaskorzeźby stylizowanych szarańczaków. Na ambonie w Katedrze w Oliwie znajduje się kartusz przedstawiający św. Bernarda z Clairvaux jako pszczelarza (Ryc. 2). Wnętrza budynków projektowanych przez austriackiego malarza i grafika Friedensa Reicha Hundertwassera, właśc. Friedricha Storvassera (ur. 1928) zdobią mozaiki i ornamenty, m.in. w postaci motyli (Ryc. 3).

Z rzeźb i pokrewnych form plastycznych należy wymienić znaną instalację przypominającą owada z grupy szarańczaków (Ryc. 4). Władysław Hasior (1928–1999) wykonał ją m.in. z wideł dwuzębnych (czułki, druga i trzecia para nóg), rąk lalki (pierwsza para nóg) oraz noża kuchennego (odwłok). Szwed Eric Grate (1896–1983) jest autorem nieco ironicznej rzeźby w brązie „Porwanie kobiety sposobem entomologicznym”. Na międzynarodowej wystawie „Fauna” w warszawskiej Zachęcie w 1999 roku, entomologa mogły zainteresować eksponaty, w których owady były nie tylko źródłem inspiracji, ale zarazem tworzywem. Dla przykładu prawie metrowej wysokości krzyż pokryty grubą warstwą utworzoną z tysięcy połamanych egzotycznych chrząszczy z rodziny kózkowatych to praca Jana Fabre – „Święty żuk”. Natomiast „Muchy” Włodzimierza Pawłaka to prostokątna powierzchnia podzielona listewkami na 30 kwadratowych pól. W jednym z nich na wybrudzonym styropianie rozgnieciono w znacznej ilości kleju około 20 większych much. Pod nimi umieszczono wyblakłe, niestarannie wycięte etykiety różnej wielkości z napisami: Robotnik, Milicjant specjalny, Tajniak tajniaków, Sługa ludu (minister), Dostojnik, Nawiedzony, Naukowiec, Złodziej, Obibok itd.



Ryc. 1. Św. Skarabeusz – pomnik w Karnaku, Egipt (Fot. J. WIŚNIEWSKI)



Ryc. 2. Kartusz ze sceną z życia św. Bernarda z Clairvaux na ambonie Katedry w Oliwie (Fot. J. WIŚNIEWSKI)



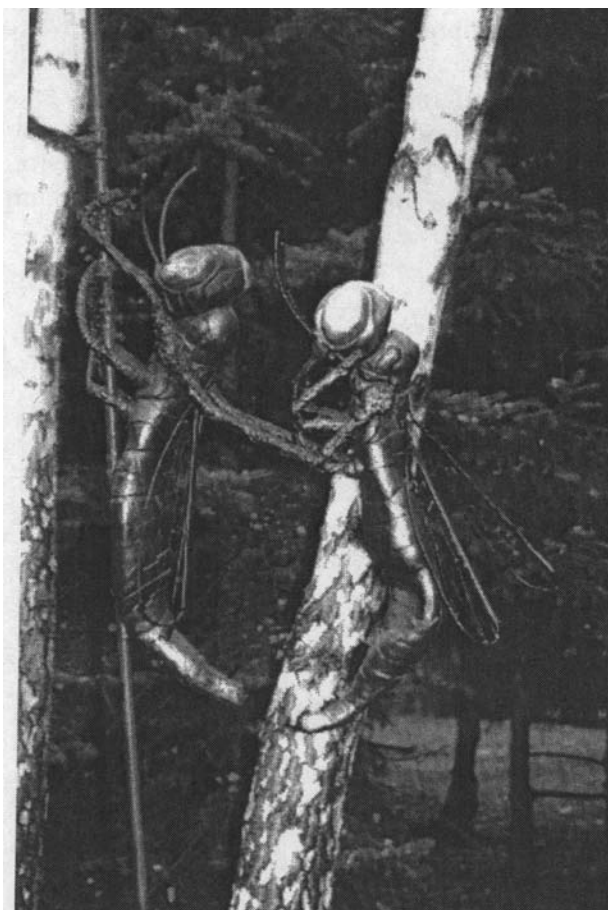
Ryc. 3. Motyl – ornament na ścianie zajazdu projektowanego przez F. Hundertwassera w Bad Fischau k. Wien Neustadt (Fot. J. WIŚNIEWSKI)



Ryc. 4. W. Hasior – Owad; instalacja. Muzeum Tatrzańskie w Zakopanem (Fot. J. WIŚNIEWSKI)

W plenerze rzadziej eksponowana jest rzeźba tematycznie związana z owadami. Ładnie wkomponowana w zieleń parku jest instalacja w formie ważek (Ryc. 5). Wśród zabudowy miejskiej eksponowane są pszczoły na fontannie w Rzymie w dzielnicy Barberini, a także na pomniku w Kielcach.

Scena naskalna sprzed tysięcy lat ilustruje wybieranie miodu dzikim pszczołom (Ryc. 6). W malarstwie europejskim na uwagę zasługują rysunki ważki i chrząszcza z rodziny *Cerambycidae* Leonarda da Vinci (1452–1519). Bardzo dobrze znany jest obraz Albrechta Dürera (1471–1528) „Jelonek rogacz”, który w późniejszym okresie stał się źródłem inspiracji dla wielu twórców. W cyklu „Święta Rodzina i Madonna z dzieciątkiem” na uwagę zasługuje miedzioryt nazwany „Madonna z szarańczą” (Ryc. 7) na którym w samym dolnym prawym rogu Dürer przedstawił małą sylwetkę szarańczy [?],

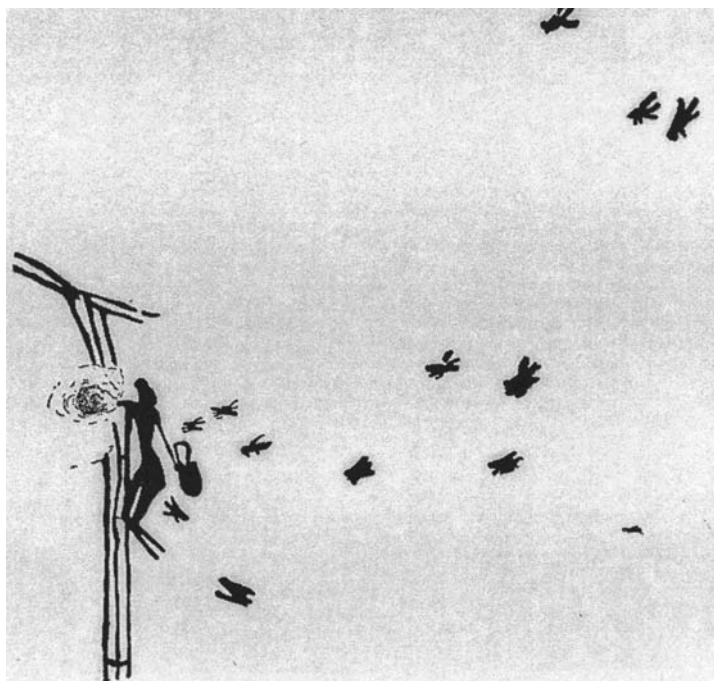


Ryc. 5. K. Sita – Owady bzykające; technika własna. Park Sztuki w Baranowie pod Poznaniem (Fot. J. WIŚNIEWSKI)

z siatkowatymi skrzydłami skierowanymi do góry i nitkowatymi czułkami zakończonymi buławkami. Jan van Kessel (1626–1679) na obrazie „Owady i owoce” przedstawił motyla, chrząszcze, pluskwiaka, błonkówki i jętkę w otoczeniu żółtych porzeczek. Pasieki wśród pól i lasów malował Rosjanin Ivan Szyszkina (1832–1898). W bardzo kontrowersyjnych obrazach o równie kontrowersyjnych tytułach hiszpańskiego malarza Salvadore Dalego (1904–1989) pojawiają się mrówki („Częściowe złudzenie zmysłów. Sześć objawień Lenina na fortepianie”, „Trwałość pamięci”, „Sen”), pszczoły („Sen spowodowany lotem pszczoły wokół owocu granatu, na jedną sekundę przed przebudzeniem”), pasikoniki („Wielki masturbator”, „Żałobna gra”).

Z polskich malarzy wymienimy m.in. obraz Elwiro Andriollego (1836–1893) „W pasiece” (Ryc. 8), Leona Wyczółkowskiego (1852–1936) usychające drzewa leśne, zapewne uszkodzone przez tzw. „szkodniki wtórne”. Józef Mehoffer (1869–1946) na obrazie „Dziwny ogród” przedstawił na pierwszym planie u góry dużą ważkę.

Dawniej możliwości fotografii artystycznej owadów były znacznie ograniczone z powodu niskiej czułości materiałów, a także braku dobrego sprzętu do makrofotografii. Dlatego pojawiały się niejednokrotnie fotogramy martwych owadów (także fatalnie spreparowanych) w ich mniej lub bardziej na-



Ryc. 6. Scena wybierania miodu na ścianie jaskini w Hiszpanii (BODENHEIMER 1929)



Ryc. 7. A. Dürer - Madonna z szarańczą (KURTH 1928)

turalnym środowisku. Rozwój technik fotograficznych sprawił, że obecnie zdjęcia fascynują nie tylko pięknem, kompozycją i kolorem, ale także zatrzymaniem w kadrze wręcz nieprawdopodobnych scen z życia owadów. Plejada zagranicznych i polskich artystów fotografików z tego zakresu jest tak znaczna, że trudno wymienić choćby kilka najbardziej znanych nazwisk.



Ryc. 8. E. Andriolli – W pasiece (ZIARNO 1911)

Filmy fabularne produkowane w ostatnich latach należą przede wszystkim do thrillerów i horrorów. Na ekranie strach i trwogę sięją błyskawicznie rozwijające się na skutek niekontrolowanych eksperymentów genetycznych lub katastrof ekologicznych nadmiernie rozmnożone, niekiedy gigantyczne owady. Oto kilka przykładów:



- amerykański triller „Władza gigantycznych mrówek” został zrealizowany w 1976 roku przez Berta I. Gordona; w rolach głównych wystąpili Joan Collins i Robert Lansing. Na wyspie marzeń, którą zwiedza grupa potencjalnych nabywców działek budowlanych, na skutek skażenia odpadami radioaktywnymi rozmnożyły się olbrzymie mrówki, siejące przerażenie i spustoszenie.
- „Śmiertelny rój”, to amerykański film katastroficzny wyprodukowany w 1977 r. W rolach głównych wystąpili: Michael Caine, Kartharine Ross, Richard Widmark i Richard Chamberlain. Olbrzymi rój agresywnych pszczoł napada na milionowe miasto Houston, powodując chaos, zgrozę i śmierć. Przy pomocy wojska, renomowany naukowiec zatrzymuje śmiertelny rój owadów.
- „Atak zabójczych pszczoł” to film amerykański zrealizowany w 1994 roku. W rolach głównych wystąpili Robert Hays i Nancy Stafford.

Z seriali animowanych wyjątkową popularność zyskała „Pszczółka Maja”, która wraz z trutniem Guciem stanowi nierozłączną parę, szukającą przygód wśród innych stawonogów. Z filmów pełnometrażowych należy bezwzględnie wymienić dwa następujące: „Mrówka Z” – animowany film amerykański z 1998 roku, w reżyserii Erica Donnella. Akcja toczy się w świecie mrówek z nowojorskiego central Parku. Główny bohater o imieniu Z-4195 marzy o miłości do córki samej królowej. Głosy bohaterom użyczyli m.in. Woody Allen, Sharon Stone, Sylvester Stallone. „Dawno temu w trawie” to baśniowa amerykańska komedia z 1998 roku w reżyserii Johna Lassetera. Jesienią armia szarańczy (wg polskiej wersji językowej – koników polnych) żąda wydania części pokarmów zgromadzonych przez pracowite mrówki w okresie wiosenno-letnim. Nie może się z tym pogodzić mrówka-naukowiec, która wyrusza w świat by wśród owadów z innych grup systematycznych znaleźć sprzymierzeńców do walki z intruzami. Sympatię widza zyskuje księżniczka mrówek (Ata), opasła gąsienica (Helmut), rohatyniec (Dim), a antypatię dowódca gangu szarańczy (Hopper).

Znacznie częściej motywy owadów pojawiają się w sztukach zdobniczych i tzw. „twórczości masowej”. Zwłaszcza japońskie tkaniny, wachlarze i tapeety, a także porcelanowe dzbanki, talerze i wazy zdobią kolorowe motyle. Pocztę na całym świecie prześcigają się w emisjach serii znaczków z pięknymi pod względem graficznym rysunkami owadów z różnych grup systematycznych (Ryc. 10). Także coraz częściej tło bloczków tworzy dla znaczków z owadami środowisko ich życia. Ostatnio emituje się serie, które na stronie podgumowanej zawierają oprócz nazwy rodzimej i łacińskiej danego owada także jego krótką charakterystykę (Ryc. 11). Na datownikach okolicznościowych oraz pośredniej frankaturze mechanicznej pojawiają się również akcenty entomologiczne (Ryc. 9). Warto w tym miejscu przypomnieć, że

z okazji poznańskiej wystawy entomologicznej w 1964 roku, zorganizowanej przez śp. mgr Stefana Alwina ukazał się okolicznościowy datownik. Zdarzały się także błędy, czego przykładem może być koperta pierwszego dnia obiegu (tzw. FDC) wydana w 1961 roku przez Poczta Monaco, na której przedstawiono mrówkę z ...8 nogami (WIŚNIEWSKI 1993).

Modną swego czasu była filumenistyka i dlatego na etykietach zapalczykowych pojawiały się m.in. motowy owadów (Ryc. 12). Została ona zdecydowanie wyparta przez fonotelistykę; magnetyczne karty telefoniczne zdobią coraz częściej rysunki lub fotografie owadów w ich naturalnym otoczeniu (Ryc. 13). Natomiast na odwrocie w celach edukacyjnych oprócz nazw rodzimych i łacińskich podaje się niekiedy krótkie informacje na temat znaczenia tego gatunku i jego rozprzestrzenienia. Na niemieckich kartach telefonicznych ukazały się również żartobliwe rysunki chrząszczy szczęścia (ryc. 14).

Gradacje owadów były w ubiegłych wiekach traktowane jako kary boskie, które niekiedy dokumentowano specjalnymi medalami. Masowy pojaw szarańczy na Dolnym Śląsku w 1693 roku upamiętnia medal przedstawiony na rycinie 15. Na drugim, wybitym także z tej okazji wyryto panoramę Wrocławia w czasie klęski gradobicia oraz uskrzydloną postać z kosą w rękach, niszczącą latające szarańcze.

Ryty owadów zdobiją monety różnych państw, np. Polski (jelonek rogacz), Słowenii (pszczoła miodna), Filipin i Papui Nowej Gwinei (motyl), a także banknoty lub inne środki płatnicze. Na 1000 frankowym banknocie szwajcarskim widnieje wizerunek Augusta Forela (1848–1931), profesora psychiatrii, neurologa i biologa, który przez wiele lat zajmował się taksonomią i biologią



Ryc. 9. Owady na europejskich datownikach okolicznościowych oraz amerykańskiej pośredniej frankaturze mechanicznej (Fot. J. WIŚNIEWSKI)



Ryc. 10. Owady z różnych grup systematycznych na znaczkach pocztowych (Fot. J. WIŚNIEWSKI)



a

b

Ryc. 11. Owady i pajak na amerykańskich znaczkach pocztowych; a – strona górna, b – strona dolna, pokryta klejem (Fot. J. WIŚNIEWSKI)



Ryc. 12. Rysunki motyli na polskich i fińskich etykietach zapalczanych (Fot. J. WIŚNIEWSKI)



Ryc. 13. Motywy entomologiczne na telefonicznych kartach magnetycznych (Fot. J. WIŚNIEWSKI)



Ryc. 14. Niemieckie telekarty z chrząszczami szczęścia w miesiącach: kwietniu, maju, sierpniu i listopadzie (Fot. J. WIŚNIEWSKI)



Ryc. 15. Medal wybity w 1693 roku z okazji masowego pojawu szarańczy we Wrocławiu. Muzeum Sztuki Medalierskiej we Wrocławiu, nr inw. 2656 (Fot. Archiwum muzeum)



a



b

Ryc. 16. Płyta nagrobna z pierwszej połowy XIX wieku z rytem motyla; Trondheim, Norwegia (a). Pomnik nagrobny z reliefem ula; Berno (b). (Fot. a – J. WIŚNIEWSKI, b – E. ANDERS)



Ryc. 17. Mrówka – symbol gospodarności. Płaskorzeźba na podstawie pomnika J. Markowskiego – Fortuna; hall w budynku b. Banku Hipotecznego we Lwowie (Fot. J. WIŚNIEWSKI)

mrówek. Dlatego na odwrocie zamieszczono rysunki trzech gatunków mrówek, a wśród nich królowej mrówki rudnicy (*Formica rufa* L.) na tle stylizowanego przekroju podłużnego przez mrowisko ze swoimi komorami, jajami, larwami i poczwarkami.

Na zagranicznych nekropoliach zainteresowania entomologiczne zmarłych zdradzają ryty na płytach nagrobnych (Ryc. 16). Znany amerykański projektant szkła Louis Comfort Tiffany (1848–1933) w swoich wyrobach o wyrafinowanych kolorach i kształtach często wykorzystywał także motywy motyli i ważek. Uprzednio wymienione grupy owadów oraz chrząszcze i błonkówki inspirowały twórców złotej i srebrnej biżuterii oraz innych damskich ozdób.

Na plakacie reklamującym film „Milczenie owiec” (z Judie Förster w roli głównej) motyl *Acherontia atropos* L. przykrywa usta na twarzy o zamazanych brzegach. Z chwilą emisji dwóch uprzednio wymienionych filmów animowanych, mrówki w reklamie telewizyjnej stały się wyjątkowo modne. Zwartym szeregiem wnoszą do kopca ... napoje wysokokowe, maszerują by podpisać polisy ubezpieczeniowe, znoszą prefabrykowane materiały budowlane itd. Karty do gry z motylami lub chrząszczami na grzbiecie produkuje renomowana firma Piatnik.

Wśród zabawek miękkie przytulanki w postaci owadzi bohaterów seriali są obecnie szczególnie akceptowane przez najmłodszych. Nieco starsze dzieci sięgają po puzzle, gry planszowe i składanki tematycznie związane z owadami. W Kalifornii wyprodukowano na początku lat 90. grę komputerową „Sim Ant”, w której wykorzystano wiadomości zawarte w książce „Mrówki”, dwóch znanych myrekologów B. Hölldoblera i E. O. Wilsona. Zyskała ona spore zainteresowanie, bowiem gracz przeistacza się w mrówkę, na którą czyhają różne niebezpieczeństwa.

W tzw. sztuce użytkowej otacza nas wiele kiczowatych przedmiotów codziennego użytku nawiązujących do świata owadów. Przykładem mogą być duże mosiężne muchy lub pszczoły używane jako dziadki do orzechów, duże metalowe „jelonki rogacze” ułatwiające ściąganie butów, biedronki w postaci klamry do zapinania włosów itd.

Z powszechnie znanych utworów muzycznych wymienić należy m.in. „Lot trzmiela” Nikolaja Rymskiego Korsakova (1844–1908), „Balladę o pchle” Dymitra Musorgskiego (1839–1881), która polskiemu słuchaczowi znana jest przede wszystkim w znakomitym wykonaniu Bernarda Ładysza. Z piosenek należy wymienić po dziś dzień bardzo popularną „Biedroneczki są w kropeczki”, a także „Pszczółkę Maję” w wykonaniu Zbigniewa Wodeckiego. Niemiec Paul Linke skomponował „Lecą świetliki lecą, lecą...”.

W literaturze pięknej, zwłaszcza bajce (nie tylko dla dzieci) kończącej się niejednokrotnie morałem, owady pojawiają się dość często. W mistrzowski

sposób zalety i wady owadów przedstawiali m.in. Ezop (VI wiek p.n.e.), Jean de La Fontaine (1621–1695), Ivan A. Krylov (1769–1844), a z Polaków Ignacy Krasicki (1735–1801). Z braku miejsca pominięto prozę i zacytowano zaledwie kilka przykładów z poezji:

#### **Pszczoła i szerszeń**

Idź precz od nas próżniaku, niegodzien żywienia,  
Mówiła, żądłem grożąc, pszczoła do szerszenia.  
Prawdę mówisz, rzekł szerszeń, i mnie to obchodzi:  
Ale, żeś pracowitsza, czyż się łajać godzi?  
Jestem w nędzy, lepiej się nademną użalić,  
Nizeli żądłem straszyć i samej się chwalić.

(Ignacy Krasicki)

#### **Świetlik i żmija**

Świetlik, siadłszy raz na łące  
Rzucił promyki błyszczące...  
A wtem jadowita żmija  
Napada go i zabija.  
Oddając ostatnie tchnienie,  
Rzecz niewinne stworzenie:  
„Za cóż ginę? O bogowie!”  
„Za to, że świecisz!” – odpowie.

(Konstanty Majeranowski)

#### **Mucha na cokole**

Staęła na cokole i z dumą spojiera:  
„Mogę śmiało uchodzić tu za bohatera,  
co do szturmów zwycięskich prowadzi swe wojsko...  
Ale się na śmietniku czuje bardziej swojsko!”

(Horacy Safrin)

#### **Świetliki**

Ach, gwiezdna, wonna, świętojańska,  
Ciemnozielona noc słowiańska.  
Niosą mnie lekko smętnolice,  
Boginki ciche – Wspomniennice.  
W paprociach błyski lśnią księżyczne,  
Świecą fioleły fosforyczne.  
Na konwalijne nocne smętki  
Zapuszczam długie, złote wędki.  
Niosą mnie lekko Wspomniennice,  
Zarzucę wędkę – ognek schwyć.  
Aż noc mnie w sieć gwiaździstą złowi...  
„Komu ja jadę? – Księżycowi”.

(Julian Tuwim)



**Ocaliłem mrowisko**

Ocaliłem mrowisko – choć to mała strata,  
Bo mi nie pachnie sława Herostrata.  
I kilka pszczołek wyłowiłem z wody,  
By było komu z kwiatów spijać miody.  
Niechże więc wrogi na mnie sobie pyszczą,  
Jam z tych co chronią, jam nie z tych co niszczą  
(Jan Staudynger)

**O komarze i orkiestrze (fragment)**

Widząc ten muzyczny zapach  
Komar w głowę się podrapał  
I zawołał: „Przyjaciele!  
Instrumenty w mig rozdzielę.  
Co kto pragnie, na żądanie  
W swoje ręce wnet dostanie.”  
Wtedy pierwszy podbiegł kornik:  
„Ja gram pięknie na waltorni.”  
Mucha zaś bzyknęła chytrze:  
„Umiem dobrze grać na cytrze.”  
„A ja – dodał mały świetlik –  
Marzę tylko o basetli.”  
„Na gitarze nieźle brzdąkam” –  
Pochwaliła się biedronka.  
Na to pajak: „Mój ród słynie  
Z gry mistrzowskiej na pianinie.”  
Żuk z radości zatarł dłonie:  
„A ja zagram na puzonie.”  
„Mój instrument to altówka” –  
Oznajmiła skromnie mrówka.  
Chrząszcz zaś rzekł: „Bez dyskusji  
Zagram chętnie na perkusji.”  
(Igor Sikirycki)

**Modlitwa pchły**

Skaczę i kłuję,  
skaczę i kłuję!  
Boże, jak mnie to bawi!  
To był genialny pomysł  
stworzyć mnie taką małą  
i uzbroić mnie w susy i skoki.  
Skaczę i kłuję,  
skaczę i kłuję!  
Co za królewska zabawa!  
Przyznaję, że robię to  
ze szczyptą złośliwości...  
W mej szacie o pchlim kolorze  
– barwę tę wymyślono dla mnie –

mam większą władzę  
 od słonia.  
 Jak się o tym pomyśli,  
 można pęknąć ze śmiechu!  
 Skaczę i kłuję,  
 skaczę i kłuję!  
 Panie,  
 czy przyjmiesz mnie do swego Raju  
 nie bojąc się,  
 że mogę tam wszystkim zaleźć za skórę?  
 Aż nie śmiem powiedzieć...

Amen.

(Carmen Bernos de Gasztold – z cyklu Modlitwy zwierząt  
 tłumaczenie Anna M. Komornicka)

W symbolice owady odgrywają znaczącą rolę (OESTERREICHER-MOLLWO 1992). Poniżej przytoczono kilka bardziej znanych przykładów. Dwa motyle symbolizują szczęście małżeńskie, a w Japonii ze względu na lekkość i zróżnicowanie barw motyl uosabia kobietę. Mrówka, ze względu na gromadzenie zapasów na okres zimowy jest symbolem pracowitości, zapobiegliwości, mądrości i gospodarności (Ryc. 17). Mucha to symbol śmierci i diabła, bowiem w Biblii Blzebub jest panem much. Stonka utożsamia masę turystów, szarańcza (wędowna) jest symbolem żarłoczości i zniszczenia, pasikonik niefrasobliwości, a świerszcz szczęścia.

Także powszechnie stosowane powiedzenia nawiązują do owadów:

- leci jak ćma do świecy
- z kwiatka na kwiatek, jak motyl
- upaś się, jak diabeł na chrabąszczach
- leci jak pszczoła do miodu
- wykurzył jak pszczoły z ula
- wielki jak komarzy nos
- wplątał się, jak mucha w pajęczynę
- natrętny jak mucha
- rusza się, jak mucha w ukropie
- ucieka jak pies przed muchami
- upił się jak bąk
- nadał się, jak pchła na mrozie
- szczupła jak osa w talii
- jadowity jak osa
- podgryza jak turkuć podjadek
- szwęda się jak karaluch.

Często nie zdajemy sobie sprawy, że niektóre powszechnie stosowane określenia mają źródłosłów entomologiczny. Przykładem może być: efemeryda (*Ephemeroidea* – nazywane niekiedy muchami jednodniówkami, niem. Eintagsfliege).

Wielki łgarz baron Münchhausen następująco wspomina kontakt z pszczołami podczas pobytu w niewoli tureckiej :

„...zmuszony byłem wykonywać pracę nie tyle ciężką, co szczególną, nie tyle upodlającą, co nieznośną. Obowiązkiem moim było wyprowadzać każdego ranka na łąki pszczoły sułtana i odprowadzać je co wieczór do ula. Pewnego wieczoru okazało się, że brak mi jednej pszczoły, zaraz jednak spostrzegłem, że napadły na nią dwa niedźwiedzie, aby ją rozszarpać i zrabować jej miód. Nie mając pod ręką innej broni prócz srebrnej siekierki, która jest znakiem rozpoznawczym ogrodników i robotników sułtana, rzuciłem ją między dwu rabusiów, próbując ich odstraszyć. Udało mi się istotnie uwolnić biedną pszczołę, ale zamierzyłem się zbyt silnie: siekiera znalazła się tak wysoko w powietrzu, że spadła na księżyc...”.

Należy także przytoczyć choćby kilkanaście przysłów mniej lub bardziej trafnie nawiązujących do owadów:

#### **„Robaki”**

Każde drzewo ma swego robaka.

Na Boże Ciało robak w kapustę, diabeł w babę włazi, a czarownica mleko krowom zabierze.

Odmawia robaczywe pacierze.

#### **Motyle**

Z kwiatka na kwiatek jak motyl.

Każdy ma swego mola, co go gryzie.

Jakie futro taki mól.

#### **Chrząszcze**

Czym głębiej na jesień włożą pędraki, tym bardziej zima daje się we znaki.

#### **Błonkówki**

I mrówka ma swój gniew.

Na św. Annę mrowiska, szukaj w ziemie ogniska.

Kto ma pszczoły, ma świat wesoły.

Kto ma pszczoły, ten ma miód; kto ma dzieci, ten ma smród.

Nie darmo u pszczoły żądło, a cierń u róży.

Kto w ul dmuchnie, temu pysk spuchnie.

Pszczółka, klaczka i pszenica, wyprowadza z nędzy szlachcica.

#### **Muchówki**

Porwała się jak mucha na niedźwiedzia.

Jak wilk komarowi pomoże, to komar i konia zmoże.

Komara precedzacie, a wielbłąda pozeracie.

I komar zorze, jak mu Bóg pomoże.

Kłuci się o komarowe sadło.

#### **Pchły, wszy, pluskwy**

Słyszysz jak pchły kaszlą.

Nie wart wszy pieczonej.

Nadał się jak pluskiew w ciąży.

Z wielu aforyzmów na temat owadów przytoczymy zaledwie kilka:

Każdy wieloryb ma swą wesz.

(Karol Darwin)

Niejedna ćma leci w płomień świecy z zamiarem jej ugaszenia.

(Edward Jokel)

Muchy robią wrażenie jakby bez przerwy myły sobie rece, aby dać nam do zrozumienia: nie naszą jest winą, że roznosimy zarazki.

(Ramón Gómez de la Serna)

Gąsienica – dżdżownica, którą stać na futro.

(„Przekrój”)

Daleko bardziej trzeba się strzec małych wad ludzkich niż wielkich, podobnie jak więcej trzeba strzec się wszy niż lwów.

(Aleksander Świętochowski)

Znachorstwo często nawiązuje do powszechnie panujących przesądów. Jeden z nich przytacza UDZIELA (1891):

„Jeżeli rana trwa lat kilkanaście, to może się w niej wylęgnąć robak jelonek, który nie dopuści nigdy zagojenia. Żywi się mięsem, więc aby ciała nie toczył, podaje mu chory co dzień świeże mięso. Zwabiony jego zapachem, opuszcza ranę i najadłszy się, wraca do swojej siedziby. Zabić go nie można, bo z jego zagładą kończy się także życie chorego”.

Na zakończenie warto także kilka słów poświęcić entomologom. W karykaturze, filmie i literaturze osobnik badający owady postrzegany jest raczej z przywróceniem oka jako życiowa oferta, stroniąca od płci przeciwnej, która buja w obłokach i w krótkich spodniach biega z siatką w ręce za motylami. Zbliżony obraz utrwalony został m.in. w animowanym serialu „Smerfy”.

## PIŚMIENNICTWO

BODENHEIMER F. S., 1928: Geschichte der Entomologie. I. W. Jung-Verlag Berlin. 498 ss.

KURTH W., 1928: Albrecht Dürer. Die Buchgemeinde, Berlin. 48 ss.

OESTERREICHER-MOLIWO M., 1992: Leksykon symboli. Wyd. ROK Corporation SA, Warszawa. 198 ss.

UDZIELA M., 1891: Medycyna i przesady lecznicze ludu polskiego. Bibl. „Wisły”, Warszawa, 7: 1-288.

WIŚNIEWSKI J., 1993: Ameisen auf Briefmarken und Briefumschlägen. Ameisenschutz aktuell, 7 (1): 13-14.

WIŚNIEWSKI J., 1995: Ameisen in Glaube und Religion. Ameisenschutz aktuell, 9 (1): 7-11.